

Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, <http://www.kp.org.pl>

Świebodzin, 2 stycznia 2010 r.

**Regionalna Dyrekcja
Lasów Państwowych
w Białymstoku**

W związku z projektem planu urządzenia lasu nadleśnictwa Borki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, wnoszę następujące uwagi:

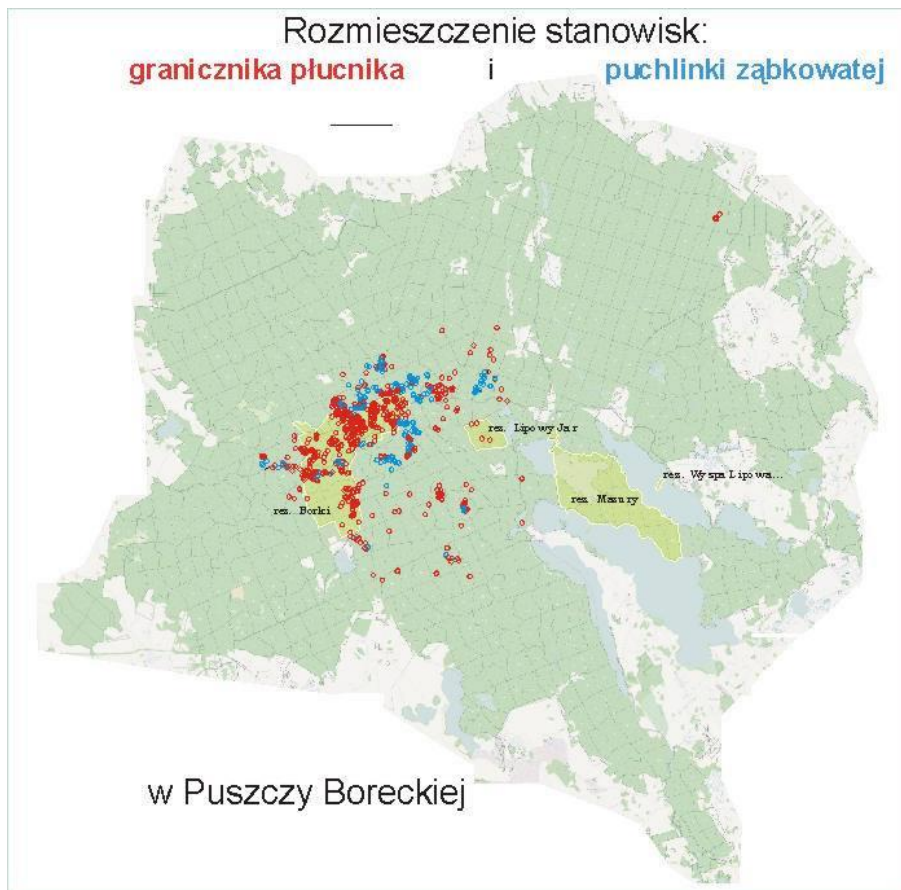
1. Pozytywnie oceniam takie elementy projektowanego planu jak: podwyższenie wieku rębności graba do 100 lat, jednoznaczne wskazanie konieczności pozostawiania biogrup na przyszłe pokolenie drzewostanu we wszystkich typach rębni (tj. także w rębniach złożonych), zapis o pozostawianiu bez ingerencji rozlewisk bobrowych i drzewostanów podtopionych przez bobry (choć nie zgadzam się z sugestiami ograniczania populacji bobra w przyszłości).
2. „Przyjęte typy drzewostanów (TD) o kierunku ochronnym” należy przynajmniej w siedliskowych obszarach Natura 2000 stosować nie tylko w wydzieleniach już zainwentaryzowanych jako siedliska przyrodnicze, ale wszędzie na odpowiednim typie siedliskowym lasu. W obszarach Natura 2000 celem ochrony powinno być nie tylko zachowanie nie pomniejszonego areалу siedlisk przyrodniczych, ale także usunięcie antropogenicznej fragmentacji i zniekształcen siedlisk przyrodniczych, tj. odtworzenie (choć w dłuższej perspektywie czasowej) naturalnego areálu występowania siedlisk przyrodniczych, determinowanego przez warunki siedliskowe.
3. W składach gatunkowych upraw, a zwłaszcza w składach „przyrodniczych”, w tym nadleśnictwie nie powinno być modrzewia, nawet w roli domieszki. W obecnym stanie wiedzy musi on być jednak traktowany jako gatunek obcy geograficznie, tj. znajdujący się poza swoim naturalnym zasięgiem i pochodzący w tym regionie wyłącznie z nasadzeń. Nie przeczą temu dane palinologiczne, w których zawartość pyłku modrzewia jest na poziomie możliwym do wyjaśnienia przez tzw. daleki transport. Oczywiście, konkluzji tej nie zmienia opracowanie „*Weryfikacja istniejących zasięgów występowania głównych lasotwórczych gatunków drzew w Polsce na podstawie nowych badań*” (Łukaszewicz i in. 2011 IBL BLP-358) badające zasięgi potencjalne, a świadomie rezygnujące z analizy zasięgów naturalnych.
W związku z tym wprowadzania modrzewia, zwłaszcza w obrębie chronionych siedlisk przyrodniczych, należałoby jednak unikać. Nie jest natomiast konieczne usuwanie

obecnego obecnie w lasach modrzewia, bo nie wykazuje on obecnie tendencji inwazyjnych ani negatywnego wpływu na ekosystemy. Zwracam uwagę, że wniosek taki był już podnoszony w ramach dyskusji nad planami zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000 w Puszczy Boreckiej.

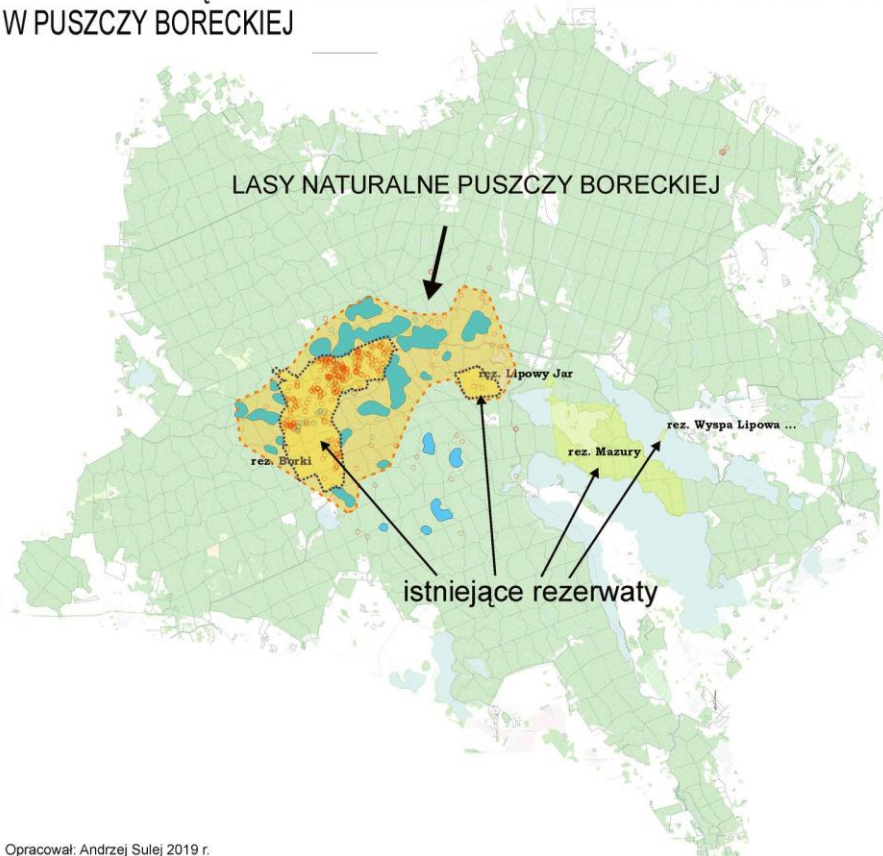
Podobnie, w składach gatunkowych nie powinno być buka, który znajduje się tu poza swoim zasięgiem geograficznym.

4. Obecność buka i modrzewia w składach gatunkowych które mogą być zastosowane w obszarze Natura 2000 Ostoja Połnocnomazurska materializuje zagrożenie dla siedliska przyrodniczych, wskazane w PZO tego obszaru, co musi być uznane za negatywne oddziaływanie na obszar Natura 2000 tj. za przesłankę przeszkadzającą zatwierdzeniu planu.
5. Istotnym elementem integracji ochrony przyrody z gospodarką leśną jest wyznaczania i trwale utrzymywanie, w ramach gospodarki leśnej, tzw. powierzchni nie objętych gospodarowaniem, które konsekwentnie nie są użytkowane. Ani projekt p.u.l. ani prognoza oddziaływania na środowisko nie przedstawiają w wystarczająco czytelny sposób sieci takich powierzchni w nadleśnictwie Borki. Nie wiadomo ani jaka jest ich powierzchnia, ani jak są rozmieszczone; a w konsekwencji trudno jest ocenić reprezentatywność sieci takich wydzieleń. Jest to zagadnienie istotne dla wyrobienia sobie poglądu o oddziaływaniu projektu p.u.l. na środowisko, należy więc uzupełnić tę informację.
6. Obiektem o szczególnej wartości na terenie nadleśnictwa jest Puszcza Borecka, a podstawowym czynnikiem jej integralności – występowanie starych drzew i drzewostanów o cechach naturalności. Elementy te są wprawdzie w znacznej części chronione w powiększonym niedawno rezerwacie Borki, a w sąsiednim ndl. Czerwony Dwór – także w rez. Mazury i Lipowy Jar, ale z publicznie dostępnych danych (por. ryc. na kolejnej stronie) wynika, że koncentrują się one w obszarze szerszym niż areal rezerwatów, wyraźnie jednak skupionym w centralnej części Puszczy. Przy takiej strukturze przestrzennej walorów związanych ze starymi lasami zasadne wydaje się wyznaczenie w planie urządzenia lasu specjalnej strefy funkcjonalnej w centralnej części Puszczy, łączącej i otaczającej rezerwaty, a poddanej specjalnym zasadom gospodarki leśnej, akcentującym szczególne znaczenie tej strefy dla celu określonego w art 7 ust 1 pkt 2a ustawy o lasach, a polegającym na:
 - a) zaliczeniu całej tej strefy do gospodarstwa specjalnego,
 - b) przewyższeniu ze względu na niezastąpioną funkcję drzewostanów w ekosystemie całej Puszczy (znaczenie starych drzew dla różnorodności biologicznej) wieków dojrzałości rębnej drzewostanów w tej strefie o 30-50 lat (zwracam tu uwagę że §24 Instrukcji Ochrony Lasu mówi o możliwości określenia, dla indywidualnego drzewostanu, wieku dojrzałości rębnej „znacznie późniejszego, np. w wypadku drzewostanu o dobrym stanie zdrowotnym pełniącego niezastąpioną funkcję w ekosystemie”);
 - a) zwiększeniu w tej strefie powierzchni kęp pozostawianych na kolejne pokolenie w cięciach rębnych do 10-15% powierzchni drzewostanu.

Zwracam uwagę, że wielofunkcyjność gospodarki leśnej polega na jak najlepszym realizowaniu na szczeblu nadleśnictwa wszystkich celów z art 7 ust 1 ustawy o lasach, co może być zoptymalizowane tylko poprzez zróżnicowanie znaczenia poszczególnych celów, i w konsekwencji zróżnicowanie sposobów technicznego prowadzenia gospodarki leśnej w różnych fragmentach nadleśnictwa.



MAPA OBRAZUJĄCA ROZMIESZCZENIE CENTRUM LASÓW NATURALNYCH
 W PUSZCZY BORECKIEJ



7. W POP, w wytycznych do regulacji użytkowania oraz wykonywania prac leśnych, słusznie zapisano „*pozostawienie podczas zabiegów gospodarczych drzew biocenotycznych, w tym drzew dziuplastych, pod warunkim zapewnienia bezpieczeństwa publicznego i pożarowego*”. Wydaje się jednak, że zagadnienie to wymaga szerszego rozwinięcia, w tym doprecyzowania co to są drzewa biocenotyczne i jakie dokładnie sytuacje usprawiedliwiają wyjątkowe ich usuwanie w imię bezpieczeństwa publicznego.
Jest to potrzebne, ponieważ w obecnej praktyce funkcjonowania nadleśnictwa Borki zasada ochrony drzew biocenotycznych nie jest w pełni przestrzegana. M. in. 12 grudnia 2019 r. nadleśnictwo zamieściło na swojej stronie internetowej informację o usuwaniu skutków huraganu informującą m. in. że „*przeprowadzono cięcia sanitarne mające na celu usunięcie złomów i wywrótów... usunięciu podlegały wyłącznie drzewa wywrócone, złamane...*”. Tymczasem drzewa wywrócone i złamane to właśnie typowe drzewa biocenotyczne, będące w ekosystemie źródłem tzw. mikrosiedlisk nadrzewnych. Zachowanie leśnej różnorodności biologicznej wymaga, by odtwarzać i utrzymywać zasoby takich drzew, w tym wykorzystując skutki huraganów. Wymaga to kompromisu z wymogami bezpieczeństwa, tj. usuwania drzew niebezpiecznych tam gdzie faktycznie mamy do czynienia z częstym przebywaniem lub przemieszczaniem się osób postronnych, ale pozostawiana ich w głębi drzewostanów. Należy tu uwzględnić, że w niektórych PZO dla obszarów Natura 2000 na terenie nadleśnictwa ustanowiono zasadę pozostawiania do naturalnego rozpadu także „najdorodniejszych drzew” (w sensie najgrubszych, najstarszych): dąb – od 100 cm pierśnicy, - lipa, jesion, klon – od 80 cm, - grab, olsza czarna – od 60 cm. Zasadne wydaje się w tym kontekście zdefiniowanie, że w nadleśnictwie Borki drzewa o tych rozmiarach uznaje się automatycznie za „biocenotyczne”.
8. Wyjaśnienie różnic między powierzchnią siedlisk przyrodniczych uznaną w wyniku inwentaryzacji z 2007 r., a powierzchnią przyjętą do PUL nie jest wystarczające w zakresie siedlisk 3160 i 6410 (obecnie zupełnie nie wykazane – należy sprawdzić miejsca skąd były podane w 2007 i opisać, czy siedliska zanikły czy też ówczesna ich interpretacja nie była trafna) oraz siedliska 91E0 (bardzo duża różnica in minus, nie jest możliwe by była spowodowana tylko opisanymi przyczynami, wymaga wyjaśnienia)
9. Co do przedmiotów ochrony na obszarach Natura 2000, stwierdzenie „*czynności prowadzone będą zgodnie z zapisami PZO dla obszarów Natura 2000, po zapewnieniu środków finansowych i te należy traktować, jako fakultatywne (np. wykaszanie, rozluźnianie zwarcia, zapobieganie sukcesji naturalnej, ochrona zbiorników wodnych itd.)*”, jak również „*działania ochronne w stosunku do nieleśnych siedlisk przyrodniczych generalnie nie mieszczą się w ramach działań, które może czy powinno wykonywać nadleśnictwo (zakres ustalony w Ustawie o lasach)*” nie są zgodne z art. 32 ust 4 ustawy o ochronie przyrody. Przepis ustawy mówi „*Na terenie zarządzanym przez Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, na którym znajduje się obszar Natura 2000, zadania w zakresie ochrony przyrody wykonuje samodzielnie miejscowy nadleśniczy, zgodnie z ustaleniami planu urządzenia lasu.*”, nie uzależniając w żaden sposób tego obowiązku od zapewnienia środków finansowych. Odpowiednie zadania należy zapisać w POP, bez uwag o ich rzekomej fakultatywności.
10. W POP zaleceniem ochrony ptaków szponiastych w strefach ochrony okresowej powinno być nie tylko „*niestosowanie rębni zupełnych...*” ale „*niestosowanie cięć zupełnych...*”. Cięcie zupełne w ramach rębni IIIa ma takie samo oddziaływanie jak cięcie w ramach rębni Ib.
11. Dla ptaków dziuplaków zaleceniem powinna być nie tylko ochrona drzew dziuplastych, ale także ochrona drzew dogodnych do wykuwania dziupli – środkiem do tego jest

pozostawianie starych drzew, drzew złamanych, martwych itp., a nie tylko drzew w których obecnie istnieją dziuple.

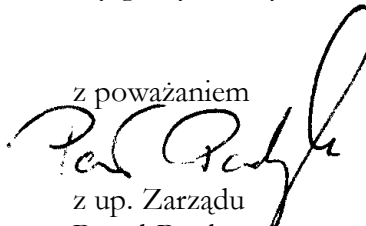
12. Dla obszarów chronionego krajobrazu w aktach je powołujących określono nie tylko zakazy, ale i ustalenia dotyczące czynnej ochrony, w tym dotyczące ekosystemów leśnych. Należy je przytoczyć w POP, a w prognozie oddziaływania na środowisko trzeba wykazać, że są one spełnione przez projekt planu. Wydaje się wprawdzie, że projekt planu spełnia te wymogi, ale trzeba to uzasadnić; nie można przyjmować a priori że „*Prowadzenie zrównoważonej gospodarki leśnej na obszarach chronionego krajobrazu w żaden sposób nie zagraża ich walorom przyrodniczym*”, lecz trzeba to w Prognozie udowodnić.
13. Prognoza oddziaływania na środowisko w odniesieniu do obszarów Natura 2000 posiadających plan zadań ochronnych powinna w szczególności badać:
 - a) Jak mają się zapisy projektowanego p.u.l. do aktualnych i potencjalnych zagrożeń dla przedmiotów ochrony zidentyfikowanych w PZO; czy jakieś zapisy planu nie stanowią materializacji tych zagrożeń? Czy projektowany p.u.l. zapewnia uchylenie zagrożeń, które w PZO są zidentyfikowane jako pochodzące od gospodarki leśnej? Analiza powinna być dokładna, tj. przytaczać identyfikację wszystkich zagrożeń mogących się odnosić do gospodarki leśnej i oceniać projekt p.u.l. w tym aspekcie.
 - b) Czy zapisy projektowanego p.u.l. przyczynią się do osiągnięcia celów działań ochronnych określonych w planach zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000? Wymaga to dokładnego przytoczenia tych celów i analizy oddziaływania na każdy z nich.
 - c) Czy zapisy planu są całkowicie zgodne z działaniami ochronnymi określonymi w PZO ustanowionych dla obszarów Natura 2000? Wydaje się tymczasem, że istnieją tu rozbieżności, np. PZO mówi o wyłączeniu z cięć strefy co najmniej 30m od brzegów wód i bagien, a projekt planu o „jednej wysokości drzewostanu”; niektóre ważne zapisy PZO nie zostały przytoczone w projekcie p.u.l.
 - d) Jakie są zapisy planów w nadleśnictwach zarządzających innymi fragmentami tego samego obszaru Natura 2000?
 - e) Odnosić się konkretnie i ilościowo do kryteriów stanu ochrony siedlisk i gatunków, analizując wpływ na te kryteria z punktu widzenia celu – stanu właściwego.

Bez ujęcia w/w elementów, ocena oddziaływania pul na środowisko nie spełnia wymogów „odpowiedniej oceny” o której mowa w art 6(3) dyrektywy siedliskowej, co jest przeszkodą dla zatwierdzenia planu (por. wątki wyroku TSUE w sprawie C-441/17).

14. Obszary Natura 2000 w Puszczy Boreckiej nie mają ustanowionego PZO, ale prace nad PZO trwają już tyle czasu, że prognoza oddziaływania projektu p.u.l. na środowisko może i powinna odnosić się do opracowań eksperckich wykonanych na użytek PZO w pełnym zakresie jak powyżej.
15. W prognozie oddziaływania na środowisko wskazano, że problemem jest brak wystarczających danych o rozmieszczeniu przedmiotów ochrony w obszarach Natura 2000. Sytuacja taka jest przesłanką, że ocena oddziaływania pul na środowisko nie spełnia wymogów „odpowiedniej oceny” o której mowa w art 6(3) dyrektywy siedliskowej, co jest przeszkodą dla zatwierdzenia planu. W wyroku C-441/17 Trybunał Sprawiedliwości UE uznał za uchybienie wymogom dyrektywy sytuację, w której „*w chwili przyjęcia planu władze krajowe nie posiadały kompletnych wyników inwentaryzacji dotyczącej bioróżnorodności obszaru Natura 2000, której przeprowadzenie same uznawały za niezbędne w celu rozpoznania miejsc występowania*

gatunków chronionych występujących na tym obszarze. Wynika z tego, że władze te same były świadome niedostateczności danych dostępnych w chwili przyjęcia tego aneksu dotyczących wpływu rozpatrywanych działań aktywnej gospodarki leśnej na te gatunki?

16. W prognozie oddziaływania p.u.l. na środowisko słusznie zauważono, że metoda prognozowania polegająca na przecięciu przestrzennym arealu planowanych działań z danymi przestrzennymi o stanowiskach gatunków jest prawidłowa tylko wtedy, gdy rozmieszczenie gatunków jest rozpoznane w sposób kompletny. Podano że „*Dla gatunków zwierząt występujących na terenie nadleśnictwa, dla których brak danych przestrzennych, przeprowadzono analizy eksperckie polegające na ocenie wpływu zapisów PUL na potencjalne siedliska (optymalne) gatunków zwierząt. Metoda ta pozwala ustalić prognozę oceny wpływu PUL na populacje zwierząt, o których wiemy, że bytują na danym terenie, natomiast nie znamy ich rozmieszczenia w środowisku*”. Jest to podejście co do zasady prawidłowe. Jednak, brakuje jakiegokolwiek opisu metodyki tych analiz oddziaływania na potencjalne siedliska gatunków – wg jakich kryteriów wyznaczano te siedliska? Jakie były konkretne, mierzalne wyniki analiz? Rodzi to obawy, że dokonano tylko spekulacji eksperckich, a nie analiz.
17. Prognoza oddziaływania na środowisko powinna również badać, na wysokim poziomie pewności, czy jest ryzyko zabijania, jak też pogarszania lub niszczenia miejsc rozrodu i odpoczynku gatunków z zał. IV dyrektywy siedliskowej (w tym np. zgniotka cynobrowego) – przy czym chodzi także o niszczenie nieumyślne i o stanowiska nie zainwentaryzowane. Powinna także proponować środki gwarantujące uchylenie takiego ryzyka. Nie spełnienie tego wymogu stanowić będzie uchybienie wymogom dyrektywy siedliskowej (por. wyrok TSUE C-441/17).
18. W prognozie oddziaływania na środowisko znalazła się informacja o występowaniu w nadleśnictwie wawrzynka główkowego *Daphne cneorum*, skomentowana jako „wymagająca weryfikacji”. Weryfikacji tej należy dokonać w ramach prac nad planem i prognozą i nie można jej odkładać na później, bo w przypadku potwierdzenia oznaczałoby to walor przyrodniczy bardzo wysokiej rangi zupełnie zmieniający wiedzę o występowaniu tego gatunku, zaś w przypadku zaprzeczenia zapis stanowiłby gruby, rażący błąd.

z poważaniem

z up. Zarządu
Paweł Pawlaczyk